

# „Niepokonane” czołgi mają piętę Achillesa

15 stycznia 2017

Niemieckie czołgi „Leopard 2A4” nie wytrzymały testu bojowego: obok syryjskiego miasta Al-Bab terroryści z Państwa Islamskiego zniszczyli 10 tych maszyn bojowych należących do tureckiej armii, informuje „Die Welt”.

Wcześniej „Leopardy” uważano za praktycznie nie do pokonania. Czołgi danego modelu były wykorzystywane podczas kampanii wojskowych w Kosowie i Afganistanie, jednak nawet terroryści z ruchu „Taliban”, uzbrojeni w dość nowoczesne systemy przeciwczołgowe, nie byli w stanie dać odpór niemieckim maszynom bojowym, podkreśla pismo.

Dziennikarze „Die Welt” są zdania, że przyczyną takiej „porażki” może być brak doświadczenia tureckich załóg albo błędy dowództwa wyższego kierownictwa armii tureckiej.

Jak zauważa pismo, terroryści zaatakowali „Leopardy” wiedząc doskonale, jakie części maszyny bojowej są najbardziej podatne na ataki rakiet przeciwczołgowych. „Die Welt” pisze: czołg jest przeznaczony do pojedynków frontalnych, tył ma niedostatecznie opancerzony.

Poza tym, niektórzy eksperci oświadczyli, że 60-tonowa maszyna bojowa po prostu nie nadaje się do walk ulicznych. Z „Leopardów” w armii tureckiej zostały zdjęte dodatkowe bloki ochrony dynamicznej, ponieważ w warunkach miejskich na skutek ich detonacji mogli ucierpieć żołnierze. Zdaniem dziennikarzy, demontaż obrony dynamicznej uczynił te czołgi podatnymi na ataki rakiet przeciwczołgowych.

Jednocześnie publicyści podkreślają, że niemiecki przemysł wojskowy stale pracuje nad modyfikacjami „Leoparda” i

najwyraźniej istniejące niedostatki maszyny zostaną usunięte w kolejnych modelach.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)